



TATIANA KANASZ*

OD SOCJOLOGII DOBROSTANU I KATASTROF W KIERUNKU SOCJOLOGII DZIAŁAŃ PROSPOŁECZNYCH – WSPÓŁCZESNA INTERPRETACJA WYBRANYCH ELEMENTÓW TWÓRCZOŚCI PITIRIMA A. SOROKINA

ABSTRAKT

Celem artykułu jest przedstawienie zagadnienia problematyki dobrostanu i katastrof w odniesieniu do twórczości Pitirima A. Sorokina, dwudziesto-wiecznego socjologa amerykańskiego, politycznego emigranta, jednego z pre-zydencjów Amerykańskiego Towarzystwa Socjologicznego, który przyczynił się do utworzenia kierunku, określanego współcześnie mianem socjologii działań pozytywnych, czy działań prospołecznych. Punktem wyjścia są rozważania na temat dobrostanu i szczęścia społecznego, cyklicznego rozwoju społecznego z fazami kryzysów i katastrof. Omówione jest prawo pozytywnej i negatywnej polaryzacji społecznej oraz propozycja Sorokina w krzewieniu, oraz wzmacnianiu postaw twórczego altruizmu jako sposobowi przezwyciężania sytuacji kryzysowych. Refleksja teoretyczna została uzupełniona o najnowszą literaturę przedmiotu.

SŁOWA KLUCZOWE: działania prospołeczne, socjologia, dobrostan, katastrofy, altruizm, Pitirim A. Sorokin, Zygmunt Bauman, historia myśli społecznej

WPROWADZENIE

Pitirim A. Sorokin (1889–1968), jeden z ciekawych socjologów XX w., napisał 40 książek i ok. 1000 artykułów, w tym dzieła socjologiczne, popularnonaukowe, literackie (nieopublikowane wiersze, powieść). Rozpo-

* Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, Instytut Filozofii i Socjologii; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7389-5683>

czynął pracę naukową w Petersburgu, gdzie zapoznał się m.in. z pracami Leona Petrażyckiego, Iwana Pawłowa, Maksima Kowalewskiego. Uprawiał socjologię zaangażowaną, mającą na celu nie tylko opis i wyjaśnienie faktów społecznych, lecz także dążył do refleksji reformatorskiej, zastanawiał się nad poprawą ludzkiej egzystencji. Osobiście doświadczył trudnego dzieciństwa, osierocenia, życia w biedzie, wojen, rewolucji, więzienia i skazania na śmierć, wygnania z Rosji, życia na emigracji (Sorokin, 1963). W Stanach Zjednoczonych osiągnął karierę, wydał ważne prace socjologiczne, wychował wybitnych uczniów, w tym Roberta Mertona. Stopniowo odchodził od pozytywizmu w kierunku socjologii humanistycznej. Interesował się problematyką etyczną, pedagogiczną, zmiany społecznej.

Droga, która prowadziła Sorokina do coraz bardziej precyzyjnych tez, nawiązujących do postaw altruistycznych, zaczynała się od studiów nad problemami społecznymi, czy nieszczęściem ludzkim, stopniowo kierując uwagę w stronę problematyki szczęścia społecznego i dobrostanu. Sorokin krytykował dziewiętnastowieczną socjologię za skupienie się głównie na problemach społecznych i konfliktach, mniej uwagi poświęcając działaniom pozytywnym. Uważał, że rozwój ekonomiczny, przemiany demokratyczne, rozwój edukacji i nauki same w sobie nie przezwyciężą konfliktów społecznych. Jego zdaniem potrzeba jest krzewienia w ludziach bezinteresownej miłości kreatywnej, solidarności społecznej. Krytycznie wyrażał się wobec nadmiernego indywidualizmu charakteryzującego sensatywną (opartą na przyjemnościach) mentalność kulturową, charakterystyczną dla społeczeństw zachodnich, oraz osłabiającego więzi społeczne.

Artykuł został skonstruowany wokół kilku problemów. Rozpoczyna się od konceptualizacji kategorii szczęścia społecznego i dobrostanu, kryzysów i katastrof, żeby zrozumieć ewolucję myśli Sorokina, która prowadziła do uwzględnienia w socjologii nie tylko zachowań dewiacyjnych, problemów społecznych, lecz także spektrum działań solidarnościowych, mających na celu niesienie pomocy innym osobom. Prowadzone rozważania obejmują odniesienia do innych socjologów i myślicieli społecznych. Szczególnie cenne są tematy, rozwijane przez Zygmunta Baumana (1925–2017), po części jego społeczno-etyczne refleksje współbrzmia z tezami wygłaszanymi przez Sorokina w docenieniu kwestii altruizmu i miłości. Tekst prowadzi do ukazania kierunku rozwoju socjologii działań prospołecznych.

SZCZĘŚCIE I DOBROSTAN W UJĘCIU SPOŁECZNO-KULTUROWYM

Z perspektywy społecznej szczęście jest rozumiane jako pojęcie intersubiektywne oraz relacyjne (Thin, 2012), uwarunkowane kulturowo (Clark, 2009). Kluczowe jest pytanie o siłę motywacyjną tej kategorii: „jak ona wchodzi w ludzkie życie, prowadząc do wyboru jednej ścieżki nad drugą, co ujawnia o ludziach” (Corsín, Jiménez, 2008b, s. 7). Z perspektywy antropologicznej szczęście może być rozważane przez pryzmat pola działania, cnoty oraz odpowiedzialności (Jiménez, 2008, s. 9). W wymiarze etycznym istotna jest kwestia wartości, konsekwencji moralnych. Na przykład niemiecki socjolog George Simmel (2005) uznawał szczęście za relatywny cel jednostki, wyżej ceniąc koncepcje moralności i wolności (Glatzer, 2000, s. 506). Szczęście zapewnia poczucie orientacji, wyznacza przestrzeń działania i zrozumienia, dodaje poczucie głębi codzienności (Wierzbicka, 2004, s. 16).

W socjologii ważne są rozważania o związkach szczęścia i cierpienia (np. Durkheim, 2011; Pawlik, 2021). Émile Durkheim, jeden z pionierów socjologii, analizował sytuacje anomii, prowadzące do braku szczęścia. „Cierpienie, obok szczęścia, jest jednym z centralnych doświadczeń w życiu człowieka, które nadaje (lub odbiera) mu sens. [...] Wyobrażenia o szczęściu, polityczne i kulturowe projekty «dobrego życia», są historycznie zróżnicowane, podlegają aksjologicznym i światopoglądowym zmiennościom. Są one przedmiotem dyskursu oraz politycznych sporów i konfliktów o oczekiwany i słusznie urządzonej ładu społeczny, w którym prawo będzie stało na straży norm i wartości, przybliżających jednostki i społeczeństwo do stanu zgodnego z pożądanym modelem życia społecznego. Polityczne dążenie do światopoglądowo i ideologicznie zdefiniowanej szczęśliwości jest potencjalnym źródłem konfliktów, a nawet wojen, a w wymiarze wewnątrzsystemowym – opresji lub terroru” (Pawlik, 2021, s. 293–294). Zdecydowanie łatwiej jest zdefiniować nieszczęście niż szczęście. „Wojna, choroba, głód, ból, nędza, bezdomność, brak osobistej i politycznej wolności, osamotnienie, poniżanie i odbieranie godności itd. to stany położenia jednostki lub społeczeństwa, które w prawie wszystkich kulturach uważane są za nieszczęście. I prawie wszystkie z nich wiążą się z cierpieniem” (Pawlik, 2021, s. 294). Zwłaszcza w kulturach hedonistycznych cierpienie jest postrzegane jako zło, które trzeba zwalczać.

Wybitny polski filozof Władysław Tatarkiewicz napisał monografię o szczęściu w czasie wojny, w latach 1939–1943. W przedmowie do pierwszego i drugiego wydania książki zauważał: „Wydawać się może dziwne, że praca o szczęściu pisana była w czasach, gdy ludzi spotykały największe nieszczęścia. A jednak jest to zrozumiałe: bo w nieszczęściu więcej się o szczęściu myśli niż w szczęściu. I łatwiej znosi się złą rzeczywistość, gdy się od niej myśli do lepszej odbiega” (Tatarkiewicz, 1979, s. 10). Kiedy w sierpniu 1939 r. zdawało się, że książka jest gotowa, przyszedł wrzesień, a z nim konieczność dodania nowego rozdziału o cierpieniach. Pojawia się refleksja na temat cierpień cielesnych (np. głód czy zmęczenie) i duchowych (np. poczucie niepewności wobec przyszłości czy obawa przed złem) w odniesieniu do bogatych i biednych społeczeństw, do czasów wojny i pokoju. Cierpienie rodzi się nie tylko z powodu świadomości istniejącego zła, lecz także przez niedostateczne dobro: „dokuczają nam, że nie jesteśmy tak wolni, tak uzdolnieni czy tak szczęśliwi, jak byśmy być mogli, i w tym stopniu, w jakim inni są wolni, uzdolnieni i szczęśliwi” (Tatarkiewicz, 1979, s. 144). Cierpienia duchowe obejmują różne perspektywy temporalne (przeszłą, teraźniejszą, przyszłą) wobec zła i dobra: tym różnią się od cierpień cielesnych, odczuwanych tu i teraz.

„Narody bogate mają także swoje dolegliwości, których znów nie mają ubogie, a które niekoniecznie są lżejsze od dolegliwości ubogich. Wraz z lepszym zaopatrzeniem wzrastają potrzeby i trudniejsze stają się ich zaspokojenie. Kto nie ma do zwalczania elementarnych braków, ten odkrywa w swym życiu inne braki; gdzie nie ma cierpień elementarnych, tam rozrastają się inne. W miarę jak życie staje się wygodniejsze i przyjemniejsze, zwiększa się przywiązanie doń; wraz z przywiązaniem zwiększa się obawa o nie; a z obawą przybywają nowe cierpienia. W ten sposób cierpienia powstają z samej przyjemności życia i z braku w nim powodów do cierpienia” (Tatarkiewicz, 1979, s. 150–151). Cierpienia zatem obejmują nie tylko społeczeństwa biedne, lecz także zamożne, co nie oznacza, że nie należy zwalczać ubóstwa i poprawiać jakość życia osób dotkniętych ubóstwem. „Dla ludzi znękanym wojną, spragnionym wytchnienia czasy pokojowe wydają się wymarzone szczęściem; ale – są nim rzadko dla tych, co w nich żyją. Bo kiedy nie ma trosk wojennych, to wyłaniają się inne, zapomniane przejściowo na czas wojny, troski o zdrowie, interesy, powodzenie osobiste” (Tatarkiewicz, 1979, s. 152). Wielkie cierpienie nazywane jest nieszczęściem, jego egzemplifikacją stanowi beznadziejność,

zwłaszcza długotrwała. „Ale uczucie beznadziejności na ogół przemija tak samo, jak wszystkie uczucia: prędzej czy później umysł wykrzesza wreszcie jakąś nadzieję, a wraz z nią nowy urok życia. Po utracie tego, co zdawało się niezastąpione, okaże się, jeśli nie od razu, to po czasie, że i to można zastąpić i bez tego można żyć” (Tatarkiewicz, 1979, s. 159). Ludzka psychika ma nie tylko zdolność dopuszczania do siebie cierpień, lecz także ich przezwyciężanie. „Szczęście można wprawdzie osiągnąć i bez wielu dóbr. Jednakże posiadanie ich wzmacnia jeszcze wartość życia szczęśliwego. Jest ono jeszcze cenniejsze, gdy zespała się z eudajmonią, posiadaniem najwyższych dóbr” (Tatarkiewicz, 1979, s. 28).

Istnieją specyficzne czynniki kulturowe i społeczno-polityczne, które oddziałują na dobrostan i poczucie szczęścia. „W badaniach międzykulturowych często znajdowano związek między subiektywnym dobrostanem a życiem w stabilnej demokracji pozbawionej nacisków politycznych i konfliktów militarnych. Kultury, w których panuje równość społeczna, mają średnio wyższy poziom subiektywnego dobrostanu. Subiektywny dobrostan jest większy w kulturach indywidualistycznych niż kolektywistycznych. Szczęście jest związane również z ważnymi cechami instytucji rządowych. Subiektywny dobrostan jest wyższy w krajach dobrobytu, w państwach, w których instytucje publiczne dobrze pracują i w których istnieją satysfakcjonujące relacje pomiędzy obywatelami a pracownikami administracji” (Carr, 2009, s. 39).

Należy wnioskować, że szczęście społeczne odgrywa ważną rolę w rozwoju społeczeństw, jest związane z pokonywaniem ludzkich nieszczęść, dotyczy jakości relacji międzyludzkich. W rzeczywistości nie ma społeczeństw, w których wszyscy są stale szczęśliwi. W grę wchodzi różnicowane interesy, konflikty, rywalizacja. Po tak skonceptualizowanej kategorii szczęścia społecznego, jej związku z ludzkim cierpieniem, warto przejść do twórczości Sorokina.

POTRZEBA SZCZĘŚCIA ORAZ DYNAMIKA DOBROSTANU SPOŁECZNEGO

W jednym z wczesnych tekstów pt. *Sociologiczkiej progres kak princip szcztja* Sorokin (1992) zwraca uwagę na to, że wzrost dochodów nie wystarczy do przyrostu poczucia szczęścia społecznego. Na ogół potrzebne są inne życiowe cele oraz możliwości ich osiągnięcia. Zamożna osoba może

być zadowolona z życia, ale niekoniecznie szczęśliwa. Sorokinowska koncepcja życia opartego na ważnych wartościach moralnych przypomina późniejszą koncepcję „sztuki życia” Baumana (2009). Jeden i drugi socjolog krytykują szczęście hedonistyczne społeczeństw zachodnich, nieustającą pogoń za przyjemnościami.

Dynamika rozwoju społeczeństw ma charakter cykliczny: czasy stabilizacji zmieniają się w długie okresy niepokoju, destabilizacji, kryzysów. Również człowiek, przeżywając własne życie, doświadcza różnych potrzeb, pragnień, nadziei, radości, smutków, poczucia dumy i porażki. Sorokin pisał o trzech etykach szczęścia: hedonistycznej, utylitarnej i eudajmonistycznej (por. Sorokin, 1991a; Zuzanek, 2021, s. 183). W hedonistycznym podejściu najistotniejsze są zmysłowe przyjemności. Im więcej doświadcza się przyjemności, tym szczęśliwsze jest życie. Utylitaryzm zakłada zaspokojenie interesów jednostki i grupy społecznej. Szczęście jest rozważane przez optykę użyteczności, realizacji ról społecznych. Bardziej złożony obraz szczęścia wyłania się z perspektywy eudajmonistycznej, która łączy w sobie zmysłowe przyjemności z istotnymi wartościami społecznymi oraz duchowymi gratyfikacjami. Według Sorokina zmiana społeczna ma charakter immanentny. Rozwój i upadek kultur i cywilizacji ma podłoże wewnętrzne w dużo większym stopniu niż okoliczności zewnętrzne. Zmianom cykli społeczno-kulturowych towarzyszy przeobrażanie się dominujących etyk szczęścia. Dla zachodnich społeczeństw XIX i XX w. typowe były etyki hedonistyczne i utylitarne. Alternatywny rozwój etyki eudajmonistycznej zakłada, że społeczny dobrostan nie polega na wymiarze ekonomicznym, niezbędna jest personalna gratyfikacja, poczucie obowiązku oraz pomoc innym. Największe szczęście to przyczynić się do szczęścia innych osób (Sorokin, 1950). Zanim amerykański socjolog dopracował koncepcję działań prospołecznych, uwagę skupił na analizie problemów społecznych. Te ostatnie umieścił w kontekście kryzysów oraz katastrof.

SOCJOLOGIA KATASTROF

Socjologia katastrof ma długą tradycję, a najnowsze publikacje wskazują na związki tej subdyscypliny z socjologią kultury (Xu, Lo, 2022) oraz socjologią zaangażowaną (Gualda, 2022). Z perspektywy socjologicznej katastrofa definiowana jest jako wydarzenie społeczne, które może być wywołane przez (czasem nieintencjonalną) aktywność człowieka lub siły

przyrody i prowadzi do destrukcyjnych skutków indywidualnych i społecznych na wielką skalę (por. Xu, Lo, 2022, s. 2). Pionierskie prace z zakresu socjologii katastrof skupiają się na trzech zasadniczych tematach: percepcji ryzyka, przebiegu i interpretacji wydarzeń (*drama and performance*) oraz kwestii solidarności społecznej, traumy i pamięci (Xu, Lo, 2022, s. 3). Sorokin skupiał się przede wszystkim nad społeczno-kulturową naturą katastrof w wymiarze historycznym i poszukiwał dróg wyjścia z kryzysu na drodze solidarności społecznej, oraz moralnej transformacji ludzkości. Istotne jest odniesienie do globalnego wymiaru katastrof oraz globalnej odpowiedzialności.

Socjologii katastrof jest poświęcona książka Sorokina *Man and society in calamity* (1943). Autor nawiązuje na przykładzie historycznych zdarzeń do różnych katastrof, w tym wojen, rewolucji, głodu, epidemii. Mówi także o katastrofach mieszanych, w których współwystępują różne nieszczęścia. Ponadto odnosi się do innych katastrof: powodzi, trzęsień ziemi oraz wymuszonych migracji. Główna teza Sorokina polega na prawie dywersyfikacji oraz polaryzacji ludzkich zachowań w czasach niepokojów i katastrof. Socjolog wyróżnia trzy podstawowe typy zachowań: od skrajnie destrukcyjnych poprzez zwyczajne (powszechne w danym społeczeństwie) do skrajnie altruistycznych. Wyróżnia przy tym dwa skrajne typy osobowości: grzeszników (*sinner*s) skoncentrowanych na własnych interesach oraz świętych (*saint*s) niosących pomoc innym. Każda katastrofa niesie ze sobą skutki na wielu poziomach: biologicznym, psychologicznym i społeczno-kulturowym. „Katastrofy wywołują dwie przeciwstawne tendencje, którym ulega społeczeństwo. Pierwsza niesie ze sobą osłabienie religijności i demoralizację, druga wiąże się z ekstremizmem religijnym, podporządkowaniem wysokim standardom moralnym, duchowym i moralnym pryncypializmem” (Sorokin, 1943, s. 161, w tłum. Zaremba, 2008, s. 25).

Zmiana społeczna, zdaniem Sorokina, ma charakter cykliczny. Długość trwania poszczególnych cykli rozwoju społecznego jest zróżnicowana w różnych społeczeństwach. W jednych społeczeństwach czas relatywnego dobrostanu trwa dłużej, rzadziej jest przerywany czasem katastrof. Bywają też sytuacje odwrotne. Do najbardziej destrukcyjnych katastrof Sorokin zalicza wojny, rewolucje, głód i epidemie. Zauważa, że wpływają one na ludzkie umysły, zachowanie, porządek społeczny oraz kulturę. Przyczyny katastrof są różne, zwykle da się wyróżnić główne oraz dodatkowe powody prowadzące do poszczególnych kryzysów. Główne powody tkwią w prze-

słankach natury biologicznej. Dodatkowe powody mają charakter kulturowy, przejawiają się w dezintegracji społecznych norm i wartości. Główną przyczyną epidemii jest wirus, a dodatkowymi powodami stają się m.in. braki higieny, brak kwarantanny.

Wyjście z kryzysu wymaga podjęcia racjonalnych działań politycznych, które są możliwe w społeczeństwie dobrze zintegrowanym, posiadającym silny system wartości oraz zdyscyplinowanym (por. Sorokin, 1943, s. 297). Przykładowo, głód może być pokonany dzięki celowym działaniom rządzących, np. przez poszukiwanie nowych dostawców żywności. Jednakże wyjście z kryzysu możliwe jest w sytuacji, kiedy także część klasy zamożnej będzie chciała dzielić się z osobami borykającymi się z głodem. W sytuacji epidemii Sorokin wskazuje na stosowanie rozwiązań opartych na nauce (zarówno prewencyjnych, jak i zwalczających rozprzestrzenianie się chorób zakaźnych). Konieczna jest także edukacja społeczeństwa na temat skutecznej walki z epidemią. Przewycięzanie epidemii wymaga ponadto w szerszej perspektywie walki z głodem, rewolucją, wojną, ignorancją. Niestety w wielu przypadkach katastrofy prowadzą do ogromnych zniszczeń, cierpienia i śmierci wielu osób. Powodem jest m.in. egoizm i brak solidarności społecznej różnych aktorów społecznych.

Współczesna socjolog z Włoch Emiliana Mangone (2018), nawiązująca do dorobku Sorokina, zwraca uwagę na takie rodzaje katastrof, jak migracje ludności, uciekającej od wojen, epidemii, głodu, cyberataki, ataki terrorystyczne. Już Sorokin (1943, s. 310) przewidywał, że w przyszłości coraz częściej ludzie będą zmuszeni emigrować, że duża część ludności zostanie nomadami, bez stałego miejsca zamieszkania. Zarówno w dawnych, jak i nowych katastrofach widoczne są prawa opisane przez Sorokina, czyli dywersyfikacji i polaryzacji, wpływu katastrof na myślenie i zachowanie ludzi, na organizację społeczną i procesy kulturowe. Każda katastrofa domaga się rozwiązania, przewycięzania jej destrukcyjnych skutków. Na poziomie jednostki możliwe jest przywrócenie poziomu jej równowagi po pewnym upływie czasu, nazywane rezyliencją (odpornością psychiczną). Prężna społeczność (*resilient community*) otwarta na rozwiązania wspierające rozwój społeczny oraz inicjatywy ochrony społecznej również jest istotna w wyjściu z kryzysu (por. Magnone, 2018, s. 83). Kluczem przewycięzania katastrof jest podejście integralne, uwzględniające współzależności jednostki, społeczeństwa i kultury. Poprawa dobrostanu społecznego jest dziełem nie tylko osób, lecz także grup społecznych oraz instytucji.

ALTRUIZM I MIŁOŚĆ JAKO PRZEZWYCIĘŻANIE KATASTROF I NIESZCZĘŚĆ – W KIERUNKU SOCJOLOGII DZIAŁAŃ PROSPOŁECZNYCH

W 2005 r. Lawrence T. Nichols wprowadza określenie socjologii pozytywnej, skupiającej uwagę na działaniach solidarnościowych, altruistycznych. Czyni to na wzór psychologii pozytywnej Martina Seligmmana (2005). Amerykański psycholog, po latach badań nad wyuczoną bezradnością, postanowił zmienić kierunek dociekań naukowych, zajmując się m.in. wyuczonym optymizmem i poczuciem szczęścia. Pod koniec lat 90. postulował narodziny nowej subdyscypliny – psychologii pozytywnej. Ma ona swe źródła w o wiele starszej psychologii humanistycznej, w pracach Abrahama H. Maslowa i Carla R. Rogersa z połowy XIX wieku. W połowie lat 50. Maslow i Sorokin współpracowali ze sobą. W 1957 r. zorganizowali konferencję na temat wartości społecznych, a następnie wydali publikację pod redakcją Maslowa, ze wstępem Sorokina (Maslow, 1959).

Sorokin przyczynił się do instytucjonalizacji badań nad zachowaniami prospołecznymi. Jacek Kurczewski (2013) dostrzega pierwsze załóżki teorii działań pozytywnych w pierwszej pracy Sorokina pt. *Prestuplenia i kara, podwиг i nagroda* z 1913 r., która w dużej części była inspirowana wiedzą zaczerpniętą od Leona Petrażyckiego. Autor zwraca w niej uwagę m.in. na takie działania społeczne, które wymagają nagród. Chodzi m.in. o działania prospołeczne. Dopiero w latach późniejszych teoria ta zostanie rozbudowana oraz uzupełniona o badania. Również Dorota Leonarska oraz Krzysztof Wielecki (2013) zwrócili uwagę na prace Sorokina (1954) poświęcone teorii rozwoju moralnego oraz miłości altruistycznej jako odpowiedzi na kryzysowe tendencje cywilizacji.

W 1949 r. Sorokin zakłada Harwardzkie Centrum Badań nad Kreatywnym Altruizmem (The Harvard Research Center in Creative Altruism). Stało się to możliwe dzięki funduszom filantropa Eli Lilliego. Centrum było pomyślane jako inicjatywa interdyscyplinarna. Głównym tematem badań był altruizm w jego różnych wymiarach. W badaniu na temat postaw altruistycznych Sorokin ze współpracownikami (1950) przyjrzał się dobrym uczynom 612 osób. W próbie badawczej znalazło się 500 z 1000 osób wyróżnionych w konkursie bardzo popularnego programu radiowego „Śniadanie w Hollywood”, a także 112 altruistów wskazanych przez studentów z Harvardu i pracowników socjalnych. W wyniku dokonanej ana-

lize wyłoniono kilka typów altruistycznej osobowości. Sorokin wyróżnił trzy typy osobowości altruistycznej: „sukcesywny” („szczęśliwców” w tłumaczeniu Kurczewskiego), „katastroficzny” („konwertytów” w tłumaczeniu Kurczewskiego) i „prześciowy” (Sorokin, 1950; Sorokin, 1991b, Kurczewski, 2013, s. 28). Pierwszy typ osobowości charakteryzuje jednostkę, która pochodzi ze szczęśliwej rodziny, miała odpowiednie grupy odniesienia, zinternalizowała wartości miłości altruistycznej w procesach socjalizacji pierwotnej. Drugi typ osobowości, nazwany przez Sorokina katastroficznym lub późnym altruizmem, dotyczy jednostki pochodzącej z rodziny patologicznej, w jej procesie wychowania brakowało pozytywnych grup odniesienia. Dopiero po przejściach krytycznych w swojej biografii (np. śmierć bliskiej osoby) taka osobowość rozpoczyna transformację od egoizmu w kierunku większego altruizmu. Trzeci typ osobowości, prześciowy, nawiązuje do takiej jednostki, która ciągle znajduje się w poszukiwaniach kierunku moralnego doskonalenia się.

Działania prospołeczne opierają się m.in. na miłości. Sorokin (1954, s. 3) rozróżnił takie formy miłości jak: religijną, etyczną, ontologiczną, biologiczną, fizyczną, psychologiczną oraz społeczną. Miłość religijna wyraża się w umiłowaniu Boga lub absolutu. Etyczna miłość jest inspirowana dobrocią. Miłość ontologiczna integruje twórczą energię. Miłość fizyczna odnosi się do energii uniwersum. Miłość biologiczna jest związana z witalną siłą organizmu ludzkiego. Miłość psychologiczna zawiera w sobie intelektualne aspekty doświadczeń emocjonalnych, afektywnych i pożądania. Miłość społeczna obejmuje znaczące interakcje lub relacje między dwiema i więcej osobami, kiedy cele i aspiracje jednej osoby są podzielane i wspierane przez drugą. Autor używa pojęcia miłości i altruizmu zamiennie. Altruistyczna kreatywna miłość jest uznawana za energię, która jest dystrybuowana przez jednostki i instytucje. Altruizm obejmuje wszystkie składowe triady osobowość-społeczeństwo-kultura. Altruistyczna transformacja społeczna wymaga stosowania różnych technik: demonstracji naukowych dowodów z pożytków współpracy oraz bycia dobrym, podania przykładów osób o postawie altruistycznej, wykorzystania sztuki.

Zdaniem Sorokina (1948, s. 57–58), „Pokojowe, harmonijne oraz twórcze społeczeństwo może istnieć tylko wtedy, kiedy jego członkowie posiadają co najmniej minimum miłości, sympatii oraz współczucia, zapewniając wzajemną pomoc, współpracę oraz sprawiedliwe traktowanie. [...] Praktykuj swoje prawo oraz wykonuj swoje obowiązki prawne, kiedy

nikomu nie wyrządzają krzywdy i gdy nie naruszają praw i obowiązków innych osób – taka jest istota marginalnego altruizmu, nieco powyżej zalecanego zachowania czysto prawnego”. Socjolog zwracał uwagę na rolę religii w społeczeństwie oraz na społeczną rolę świętych. Stwierdzał, że „[...] żadne społeczeństwo nie może prowadzić długiego, szczęśliwego i twórczego życia bez bohaterów miłości i duchowości” (Sorokin, 1950, s. 190, por. Kurczewski, 2013, s. 27).

W zasadzie współczesne rozważania socjologów idą w podobnym kierunku, coraz częściej uwzględnia się badanie działań prospołecznych. Wystarczy wymienić w tym kontekście liczne opracowania na temat sprawstwa jednostki jako refleksyjnego podmiotu. Przykładowo Margaret Archer (2013) zwraca uwagę na człowieczeństwo jako zdolność do podejmowania znaczących działań. Autorka nie zgadza się z Ulrichem Beckiem w tym, że w przyszłości struktura społeczna ustąpi miejsca „zinstytucjonalizowanej indywidualizacji”, ani z Baumanem wobec „płynności”, która miałaby zastąpić struktury. „Nie może istnieć nieustrukturyzowane społeczeństwo i nie może istnieć (normalna) osoba ludzka nieposiadająca refleksyjnie zdefiniowanych projektów” (Archer, 2013, s. LXIX). Jednym z nich może być wolontariat lub wszelkie formy zaangażowania się na rzecz innych.

Ważny myśliciel współczesności Bauman (2009, s. 92) w *Sztuce życia* pisał następująco: „Droga ucieczki przed koszmarem wojny, okrucieństwa i przemocy prowadzi przez odrodzenie i wyzwolenie w ludziach egoizmu, tej naturalnej cechy, do której odwoła się z pewnością każda jednostka ludzka, jeśli tylko stworzy się jej taką możliwość. Pozwólmy ludziom, by ulegli tej naturalnej skłonności, by zatroszczyli się przede wszystkim o własną pomyślność, wygodę i przyjemność, które dają poczucie szczęścia, a po jakimś czasie odkryją oni z pewnością, że morderstwa, gwałty, kradzieże i okrucieństwa nie służą ich interesom. Zgodnie z Kantowskim ujęciem ‘imperatywu kategorycznego’ Rozum podpowie im, że ich interes własny wymaga, aby czynili innym jedynie to, czego sami chcieliby zaznać od innych, i powstrzymali się od czynienia tego, czego sami nie chcieliby doświadczyć, to znaczy, aby szanowali interes innych ludzi i nie ulegali pokusie nękania ich i sięgania po ich własność”. I nieco dalej: „Okazało się, że aby czerpać z życia satysfakcję, nie wystarczy brać, bronić swojej prywatności i strzec swojego dobytku. Trzeba jeszcze dawać, kochać i dzielić się tym, co się posiada” (Bauman, 2009, s. 93).

Bauman (2009, s. 20) zauważał znaczenie samopoświęcenia się, uznawał współpracę za duży dar, który możemy komuś ofiarować. Jednocześnie ze

smutkiem konstatował komercjalizację tych ludzkich odruchów serca. Podobnie do Sorokina, wygnaniec z własnego kraju, głęboko rozumiał skomplikowaną naturę człowieka. W książce „Sztuka życia”, rozważając pytanie „Co złego jest w szczęściu?” odpowiadał: „Analitycy twierdzą, że blisko połowa dóbr niezbędnych człowiekowi do osiągnięcia szczęścia nie posiada ceny rynkowej i nie daje się nabyć w sklepie. Niezależnie od zasobności naszego portfela i liczby posiadanych kart kredytowych w galeriach handlowych nie znajdziemy miłości ani przyjaźni, radości z posiadania domu, satysfakcji, jakiej dostarcza troska o ukochane osoby albo niesienie pomocy sąsiadom, którzy znaleźli się w potrzebie” (Bauman, 2009, s. 14).

Czy współcześnie dochodzi do wzmacniania postaw altruistycznych? W 1993 r. Gilles Lipovetsky konstatował śmierć kultury opartej na poświęceniu. Jak rozwija tę myśl Bauman (2009, s. 77–78), „Nie chodzi o to, że zobojętnieliśmy nagle na niedole innych osób czy opłakany stan naszej planety. Nie przestaliśmy także mówić otwarcie o naszych troskach i niepokojach. Nie przestaliśmy deklarować chęci działania w obronie pokrzywdzonych i w interesie wspólnie zamieszkiwanej planety. Nie przestaliśmy (przynajmniej sporadycznie) wcielać naszych deklaracji w życie. Oszalałamiśmy wzrost zachowań egocentrycznych idzie, paradoksalnie, w parze ze wzrostem wrażliwości na ludzką niedolę, nasileniem sprzeciwu wobec przemocy, bólu i cierpień, dotyczących nieznanym nam ludzi w najodleglejszych nawet zakątkach świata, oraz ze stałym wzrostem liczby skoordynowanych akcji charytatywnych”. Jednak kiedy przychodzi do działania na rzecz drugiej osoby, kierujemy się własnym dobrem indywidualnym i zdrowiem psychicznym.

ZAKOŃCZENIE

Jerzy Szacki (2006, s. 728) określał Sorokina jako jednego z najbardziej oryginalnych socjologów XX wieku. Za życia prace Sorokina z późnego okresu jego twórczości, czyli te, które były poświęcone problematyce altruizmu, krytykowano. Sorokinowi zarzucano m.in. moralizatorstwo, konserwatyzm. Doceniano z kolei Sorokina teorię dynamiki społeczno-kulturowej, ruchliwości społecznej, perspektywę problemów społecznych. Dopiero po wielu latach część środowisk socjologicznych powróci do sorokinowskich prac z zakresu miłości, altruizmu i solidarności społecznej.

W ostatnich latach ludzkość doświadcza wielu katastrof. Ponownie pojawia się kwestia jakości ludzkiego życia oraz możliwych dróg rozwoju spo-

łecznego, ocalenie planety i zachowania człowieczeństwa. Również dzisiaj proroczo brzmią słowa Sorokina (1958, s. 158): „W XX wieku konflikty międzyludzkie przybrały katastrofalne rozmiary dwóch wojen światowych i wielu innych wojen, niekończących się krwawych rewolucji i buntów, nie wspominając o zbrodniach i łagodniejszych formach ‘walki o byt’. Obecnie ze względu na odkrycie tajemnic wewnątrzatomowych i wynalezienie apokaliptycznych środków zniszczenia, ta moralna anarchia zaczyna zagrażać przetrwaniu ludzkości, zwłaszcza kontynuacji jej twórczej misji. Ta sytuacja wyjaśnia, dlaczego znaczny wzrost bezinteresownej twórczej miłości w całym wszechświecie jest obecnie nadrzędną potrzebą ludzkości”. Zatem postulaty o krzewienie działań prospołecznych nadal są niezbędne.

Badania nad socjologią pozytywną oraz koncepcją twórczej miłości altruistycznej Sorokina kontynuują Emiliana Mangone i Alexander Dolgov (2020). Socjologia pozytywna zajmuje się badaniem działań prospołecznych: altruizmu, wzajemnej pomocy, wolontariatu, przyjaźni, dobrośąsiedztwa, solidarności społecznej (Magnone, Dolgov, 2020, s. 7). Od 2011 r. prężnie działa Sekcja Altruizmu, Moralności i Solidarności Społecznej przy Amerykańskim Towarzystwie Socjologicznym. Na stronie internetowej sekcji czytamy, że zagadnienie altruizmu i solidarności społecznej jest traktowane w wielu wymiarach: mikro, makro, jednostkowym, interpersonalnym, organizacyjnym oraz globalnym. Interesujące są takie zjawiska jak hojność, przebaczenie, nieograniczona miłość, cnota, filantropia, współpraca międzygrupowa, a także uniwersalna solidarność. Misją sekcji jest również praktyczne wdrożenie wiedzy płynącej z badań nad altruizmem, miłością oraz solidarnością społeczną.

Puentą tego tekstu niech będą słowa z autobiografii Sorokina (1963, s. 327): „Cokolwiek może się wydarzyć w przyszłości, wiem, że nauczyłem się trzech rzeczy, które na zawsze pozostaną przekonaniem zarówno moje go serca, jak i umysłu. Życie, nawet najtrudniejsze, jest najpiękniejszym, najwspanialszym i najcudowniejszym skarbem na świecie. Wypełnienie obowiązku to kolejna piękna rzecz, czynienie życia szczęśliwszym, dawanie duszy niepokonanej siły do podtrzymywania ideałów – to moje drugie przekonanie. A po trzecie, okrucieństwo, nienawiść i niesprawiedliwość nigdy nie mogą i nigdy nie będą w stanie stworzyć mentalnego, moralnego czy materialnego tysiąclecia”.

BIBLIOGRAFIA

- Archer, M.S. (2013). *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*. Tłum. A. Dziuban. Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Bauman, Z. (2009). *Sztuka życia*. Tłum. T. Kunz. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Carr, A. (2009). *Psychologia pozytywna. Nauka o szczęściu i ludzkich siłach*. Tłum. Z.A. Królicki. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Clark, S. (2009). Pleasure experienced: Well-Being in the Japanese bath. W: G. Mathews, C. Izquierdo (red.), *Pursuits of happiness: Well-being in anthropological perspective* (s. 189–210). New York: Berghahn Books.
- Durkheim, E. (2011). [1897]. *Samobójstwo. Studium z socjologii*. Tłum. K. Wakar. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Glatzer, W. (2000). Happiness: classic theory in the light of current research. Epilogue. *Journal of Happiness Studies*, 1, 501–511.
- Gualda, E. (2022). Altruism, solidarity and responsibility from a committed sociology: contributions to society. *The American Sociologist*, 53, 29–43.
- Jiménez, A.C. (red.). (2008). Well-being in anthropological balance: Remarks on proportionality as political imagination. W: A.C. Jiménez (red.), *Culture and well-being: Anthropological approaches to freedom and political ethics* (s. 180–198). London: Pluto.
- Kurczewski, J. (2013). Sorokina teoria działań pozytywnych. *Normy, Dewiacje i Kontrola Społeczna*, 14, 17–30.
- Leonarska, D., Wielecki, K. (2013). Pitirim Sorokin i jego absencja w polskiej socjologii. *Roczniki Historii Socjologii*, 3, 47–60.
- Lipovetsky, G. (1993). *Gilles Lipovetsky, L'ère du vide. Essais sur l'individualisme contemporain*. Paris: Gallimard.
- Mangone, E. (2018). From calamities to disasters: Pitirim Aleksanrovič Sorokin's insights. *Human Arenas*, 1, 79–85.
- Mangone, E., Dolgov, A. (2020). Sorokin's 'Altruistic Creative Love': genesis, methodological issues, and applied aspects. *Human Arenas*, 3, 6–22.
- Maslow, A.H. (1959). (red.). *New knowledge and human values*. Oxford: Harper.
- Nichols, L.T. (2005). Integralism and positive psychology: a comparison of Sorokin and Seligman. *Catholic Social Science Review*, 10, 21–40.
- Pawlik, W. (2021). Cierpienie jako wyzwanie dla kultury, religii...i socjologii. W: P. Moźdzynski (red.), *Cierpienie w perspektywie socjologicznej* (s. 291–314). Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Seligman, M.E.P. (2005). *Prawdziwe szczęście. Psychologia pozytywna a urzeczywistnienie naszych możliwości trwałego spełnienia*. Tłum. A. Jankowski. Poznań: Wydawnictwo Media Rodzina.
- Simmel, G. (2005). Jednostka i społeczeństwo w świetle światopoglądu XVIII i XIX w. Przykład socjologii filozoficznej. W: G. Simmel, *Socjologia*. Tłum. M. Łukasiewicz. Warszawa: WN PWN.
- Sorokin, P. (1943). *Man and society in calamity*. New York.

- Sorokin, P. (1948). *The reconstruction of humanity*. Boston: The Beacon Press.
- Sorokin, P. (1950). *Altruistic love. A study of American 'good neighbours' and Christian saints*. Boston: The Beacon Press.
- Sorokin, P. (1954). *The ways and power of love. Types, factors and techniques of moral transformation*. Boston: Beakon Press.
- Sorokin, P. (1958). Integralism is my philosophy. W: W. Burnett (red.), *This is my philosophy. Twenty of the world's outstanding thinkers reveal the deepest meaning they have found in life* (s. 180–189). Londyn: Gorge Allen & Unwin Ltd.
- Sorokin, P. (1963). *A long journey. The autobiography of Pitirim A. Sorokin*. New Haven: College and University Press.
- Sorokin, P. (1991a). *Social and Cultural Dynamics. A Study of Change in Major Systems of Art, Truth, Ethics, Law, and Social Relationships*. Revised and abridged in one volume by the author. With a new introduction by M.P. Richard. New Brunswick: Transaction Publishers.
- Sorokin, P. (1991b). Tainstwiennaja energia lubwi. Tłum. V. Sapov. *SOCIS*, 9, 144–159.
- Sorokin, P. (1992). Socjologiczeskij progress i princyp szcztastja. W: P. Sorokin, A. Sogomonov (red.), *Czelowiek. Cywilizacyja. Obszczestwo* (s. 507–512). Moskwa: Politizdat.
- Szacki, J. (2006). *Historia myśli socjologicznej*. Wydanie nowe. Warszawa: WN PWN.
- Tatarkiewicz, Wł. (1979). *O szczęściu*. Warszawa: PWN.
- Thin, N. (2012). *Social happiness: Theory into policy and practice*. Bristol: Policy Press.
- Wierzbicka, A. (2004). 'Happiness' in cross-linguistic and cross-cultural perspective. *Daedalus*, 133(2), 34–43.
- Xu Bin, Lo Ming-Cheng M. (2022). Toward a cultural sociology of disaster: Introduction. *Poetics*, <https://doi.org/10.1016/j.poetic.2022.101682>
- Zaremba, M. (2008). Trauma wielkiej wojny. Psychospołeczne konsekwencje drugiej wojny światowej. *Kultura i Społeczeństwo*, 2, 3–42.
- Zuzanek, J. (2021). *Time, leisure and well-being*. New York: Routledge.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE:

- American Sociological Association, Altruism, Morality, and Social Solidarity, <https://www.asanet.org/asa-communities/sections/altruism-morality-and-social-solidarity>, dostęp: 12.05.2022.
- American Sociological Association, Altruism, Morality, and Social Solidarity, State Mission, <https://www.asa-amss.org/>, dostęp: 12.05.2022.

FROM THE SOCIOLOGY OF SOCIAL WELL-BEING AND CATASTROPHES TOWARDS THE SOCIOLOGY OF PROSOCIAL ACTIVITIES – A CONTEMPORARY INTERPRETATION OF PITIRIM A. SOROKIN'S SELECTED WORKS

ABSTRACT

The aim of the article is to present the issue of social well-being and catastrophes in relation to the works of Pitirim A. Sorokin, the 20th-century American sociologist, political emigrant, one of the Presidents of the American Sociological Association, who contributed to the creation of the field, nowadays referred to as the sociology of positive actions or prosocial actions. The starting point is reflection on social well-being and happiness, cyclical social development with phases of crises and catastrophes. The law of positive and negative social polarisation is discussed as well as Sorokin's proposal in promoting and strengthening the attitudes of creative altruism as a means of overcoming crisis situations. The theoretical reflection has been supplemented with the latest literature on the subject.

KEYWORDS: prosocial activities, sociology, well-being, catastrophes, altruism, Pitirim A. Sorokin, Zygmunt Bauman, history of social thought